

# Książka w Sieci

## – nowej przestrzeni medialnej

Tomasz Chodowiec

*Internet zmienia książkę, ale nie zagraża jej istnieniu i pozycji. Daje nowe życie literaturze. Bywa także miejscem narodzin gatunków literackich. Internet to również szansa rozwoju tradycyjnych bibliotek i ożywienia kultury czytelnicznej.*

### Cyberprzestrzeń – Internet

Przestrzeń wirtualna Internetu otwiera nowe możliwości dla książki i literatury. Technika kształtuje kulturę m.in. poprzez zmianę sposobu postrzegania świata, co wpływa również na konwencje literackie i sposoby porozumiewania się. Nowe medium dysponuje potencjalnie nieograniczonymi możliwościami ekspresji artystycznej oraz sposobami porozumiewania. Funkcjonowanie współczesnej literatury równoległe w dwóch przestrzeniach zostało zainicjowane dynamicznym rozwojem nowych technologii i zadecydowało o zmianie statusu znaczeniowego i jakościowego sztuki pisania. Warto przytoczyć na początku tych rozważań obecne już w literaturze przedmiotu postulowane ustalenia terminologiczne rejestrujące przenikanie i wpływ technologii komputerowych i informatycznych. W literaturze, jak i innych dziedzinach sztuki, przeformułowaniu uległy rola artysty i odbiorcy – obydwaj stali się równoprawnymi podmiotami<sup>1</sup>.

Idea zakładająca, że każdy tekst jest interpretowany w odniesieniu do innych (intertekstualność), znalazła

<sup>1</sup> *Liternet. Literatura i Internet*, red. Marecki P. Rabid, Kraków 2002, s. 5.

swoje urzeczywistnienie w cyberprzestrzeni. W konsekwencji tego literatura stanęła przed koniecznością zrewidowania koncepcji postawy nadawcy i odbiorcy – autora i użytkownika<sup>2</sup>. Całościowo rozumiana komunikacja elektroniczna stwarza warunki do powstawania nowatorskiego typu retoryki<sup>3</sup>.

Zaproponowany przez Jerzego Ablewicza termin **liternet** (zestawienie: literatura + Internet) obejmuje swoim zasięgiem różnorakie związki literatury z Internetem, takie jak: tematyka internetowa w tradycyjnej literaturze (np. *Samotność w sieci* Janusza L. Wiśniewskiego), archiwizację literatury w Internecie, literaturę sieci, strony autorskie pisarzy i poetów oraz **selfpublishing** (wydawanie własnych prac w postaci cyfrowej w Internecie motywowane niewielkimi kosztami tego rodzaju publikacji), sieciowe czasopisma literackie, książki elektroniczne (**e-booki**), **e-commerce** (obsługa klientów i dostawców, sprzedaż, marketing, zarządzanie etc.), **hipertekst** w literaturze oraz – szerzej – hiperfikcje czy hipertekstualizm, **blogi**, **netspeak** (specyficzny język używany przez internautów), **e-mail art**<sup>4</sup>.

Przemiana książki i literatury pod wpływem technologii internetowych i informatycznych nie ogranicza się jedynie do sfery słownej. Autor, kreując

<sup>2</sup> Zob. Filiciak M. *Druk kontra piksele. Hipertekst w literaturze*, *Ha!art* 2001, nr 3 (8).

<sup>3</sup> Zob. Wilk E. *Nawigacja słowa. Strategie werbalne w przekazach audiowizualnych*, Rabid, Kraków 2000, s. 28-30.

<sup>4</sup> *Liternet. Literatura i Internet*, tamże, s. 6-7.

kształt książki (w różnych odcieniach znaczeniowych tego słowa), tworzy misterną konstrukcję, projektując szatę graficzną, operując sposobem zapisu tekstu – tworzy nową przestrzeń wypełnioną tekstem i materialną substancją.

Kwestię istnienia oraz próbę ustaleń terminologicznych utworu literackiego w takiej formie podejmuje esej Zenona Fajfery *Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich* opublikowany w 1999 roku na łamach „Dekady Literackiej”, gdzie autor proklamuje narodziny **liberatury**<sup>5</sup>.

**Liberatura** – dzieło całościowe, w którym intencjonalne staje się wykorzystanie materialności literatury – liter, wyrazów, zdań i przestrzeni książki – staje się przedmiotem namysłu autora na równi ze słowami. Istotne mogą być także proporcje i wartości liczbowe: format, liczba stron, słów czy wersów.

W przypadku liberatury o spójności tekstu i obrazu może decydować najdrobniejszy nawet element dzieła. Każdy element może stanowić medium znaczenia. Przedmiotem kreacji książki przez autora stają się takie elementy, jak: układ tekstu, dobór czcionek, kolor, rysunki, zdjęcia, elementy graficzne, rodzaj papieru czy innego materiału ([www.mik.krakow.pl/liberatura/1\\_idea.html](http://www.mik.krakow.pl/liberatura/1_idea.html)). Na przykładzie twórczości (wspomnianego później) Radosława Nowakowskiego widać natomiast, że liberatura bazuje na fizyczności książki.

Komunikat słowny w otoczeniu graficznym tworzonym w języku html zyskuje nową przestrzeń kreacji. Podstawowym spoiwem łączącym wszelakie formy działalności literackiej i paraliterackiej jest hipertekst. Przedmiot tych rozważań ogranicza się jedynie do podstawowych zasad konstruowania i kompozycji charakterystycznych dla hipertekstu ściśle sprzężonego z przekazem elektronicznym – cyfrowym wymiarem tekstu.

## Hipertekst elektroniczny

**Hipertekst** czyli każdy dokument mający oprócz linearnego inne sposoby odczytywania, nie ogranicza się jedynie do formy elektronicznej<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Fajfer Z. *Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich*, Dekada Literacka nr 5/6, 30 VI 1999 ([http://www.mik.krakow.pl/liberatura/1\\_idea.html](http://www.mik.krakow.pl/liberatura/1_idea.html), [www.mik.krakow.pl/liberatura/niby\\_czytelnia](http://www.mik.krakow.pl/liberatura/niby_czytelnia))

<sup>6</sup> Ta forma organizacji tekstu, która może być dostarczona czytelnikowi zarówno elektronicznie, jak w formie druku, wyodrębniła hipertekstowe gatunki literackie – powieść, opowiadanie i poezję.

Hipertekst literacki jest starszy od Internetu, a jego interaktywność cechuje się większym stopniem złożoności. Jako niesekwencyjna i nieliniarna forma organizacji danych, ma do dyspozycji możliwość prezentacji zarówno w formie elektronicznej, jak i papierowej.

Konfrontacja książki w wymiarze fizycznym (założeniem zasadniczym jest w tym przypadku traktowanie wydrukowanego tekstu jako formy skończonej) z hiperksiążką pozwala dostrzec wyraziste nacechowanie elementami hipertekstowymi tej drugiej. Hipertekst nie jest terminem i zjawiskiem nowym, jednakże w odniesieniu do cyberprzestrzeni, w sposobie prezentowania treści oraz sposobie komunikowania wnosi wiele nowego. Udostępnienie wszelkich tekstów w jednej, dostępnej wszystkim, sieci informacyjnej, a następnie zezwolenie każdemu, bez ograniczeń, na dowolne modyfikowanie połączeń (hiperłącza) pomiędzy tekstami, stanowi ideę nadrzędną, choć nie do końca realizowaną.

**E-książka** różni się od hiperksiążki: e-książka (e-book) to elektroniczna wersja papierowych realizacji, różniąc się od tej drugiej stopniem interaktywności jako sposobu rozczłonkowania i porządkowania tekstu.

**Hiperksiążkę** określa się jako książkę elektroniczną o cechach **hipertekstu** ([www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje/hiperksiazka.htm](http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje/hiperksiazka.htm))<sup>7</sup>. Punktem wyjścia staje się interakcja pomiędzy użytkownikiem i komputerem oraz użytkownikiem i hipertekstem.

Teoretyczne podwaliny hipertekstu literackiego stworzono w latach sześćdziesiątych XX wieku. Hipertekst literacki propaguje tekst, który w strukturze rozgałęziających się odniesień zawiera alternatywne warianty możliwych interpretacji pola zdarzeń (świata przedstawionego). Czytelnik (użytkownik) w procesie lektury-nawigacji może się przenieść z pojedynczego elementu do jednego z kilku innych, powiązanych ze sobą. Czytanie hipertekstu – definiowane już w poprzedzających narodziny hipertekstu elektronicznego tekstach jako konsumpcja tekstu

<sup>7</sup> Hiperksiążka to książka elektroniczna o cechach hipertekstu. Nie każda e-książka jest zatem hiperksiążką. Można nawet przypuszczać, że większość e-książek wcale nie jest hiperksiążkami, lecz elektronicznymi wersjami swoich drukowanych pierwowzorów. Różnorodność w stosowanych w tej dziedzinie zabiegów formalnych obrazuje hiperpowieść *Diamentowy Wiek* Neala Stephensona. Ten hipertekst potrafi mówić, animować litery i zamieniać je w żywe trójwymiarowe postacie etc. (zob. <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje/hiperksiazka.html>).

– zamienia się w grę, czego dowodem może być m.in. niestabilność języka, która m.in. uniemożliwia nadawanie mu struktury ostatecznej<sup>8</sup>.

## Powieść hipertekstowa, blog, blok...

Hipertekst – oprócz głębokiego zakorzenienia w tradycjach literackich – stanowi sposób segmentacji i kompozycji oraz pewnego rodzaju wrażliwość, która zaczęła funkcjonować w nowych elektronicznych mediach i w nowym polu pisma. Powieść hipertekstowa *Blok* Sławka Shutego posiada wszelkie znamiona hipertekstualności. Stanowi swoistą odmianę wydanego w 2002 roku zbiorku opowiadań *Cukier w normie*. Tematycznie jest zapisem historii mieszkańców bloku na jednym z nowohuckich osiedli. Struktura domu w powieści nabiera przestrzennego charakteru w warstwie werbalnej: na stronie indeksowej znajdujemy *Spis Lokatorów*, którego odpowiednikiem w tekście klasycznym byłby *Spis treści*. Nazwiska na liście mieszkańców to szereg hiperłączy, pod którymi odnajdujemy poszczególne wizerunki postaci, a ich historie przynależne do każdego lokalu, stanowią odrębne całości. Pozornie zamknięte fragmenty tekstu połączone są siecią odsyłaczy, a zastosowane w warstwie formalnej figury i wzorce retoryczne pozwalają na swobodną nawigację. Historie postaci *Bloku* to martyrologia jednostek zniewolonych karbami totalitaryzmu konsumpcyjnego (charakterystyczna koncentracja wokół czynności: *kupić, jeść, mieć, być, stać, siedzieć, leżeć*<sup>9</sup>). Skoncentrowanie postaci wokół codzienności, ukierunkowanie wszelkich działań na podtrzymanie podstawowych funkcji życiowych pogrąża je w niebycie i marazmie przerywanymi, swoistymi rytuałami rodzinnymi: komuniami, pogrzebami, ślubami itp. Sprawdzalnym uzewnętrznieniem istnienia postaci powieści w kręgu świata przedstawionego jest wegetacja, poddawana bezpardonowej i brutalnej weryfikacji opłacalności i moralności<sup>10</sup>.

Utrwalony sposób segmentacji tekstu daje czytelnikowi-użytkownikowi możliwość widzenia powieści w trójwymiarowej perspektywie. Ograniczenia tej

hiperpowieści są wynikiem specyfiki przyjętej konwencji zapisu hipertekstualnego. Szereg figur i wzorców retorycznych jest domeną autora – to przykład ograniczenia jego kompetencji do pewnego minimum na rzecz równouprawnienia odbiorcy-użytkownika. Autor tworzy szereg możliwych odniesień pomiędzy fragmentami tekstu w wykreowanej pewnej bazie zdarzeniowej utworu. Hiperfikcja *Bloku* umieszczona jest w dwu- lub trójwymiarowej przestrzeni tekstualnej<sup>11</sup>. Czytelnik-użytkownik buduje interpretacje na podstawie jednorazowo linearnych odczytań<sup>12</sup>.

W otwartej strukturze hiperpowieści istnieją pewne powtarzalne i dające się sprecyzować figury i wzorce. Najczęściej eksploatowana figura hipertekstu – koło – sprawia, że czytelnik wędruje po tych samych fragmentach tekstu, podąża po wytyczonych ścieżkach w obrębie wirtualnej przestrzeni tekstu, próbując wydostać się z tego zakłętą kręgu. Sceny z życia postaci w wirtualnej przestrzeni tworzą przestrzenną makietę zdarzeń. W kontrapunkcie dwa głosy istnieją naprzemiennie, zonglując wątkiem i reakcją lub je zespalając. Równoprawność tych dwóch elementów pozwala uwidocznić strukturę zbliżoną do dialogu bądź liturgicznej formuły – bywa to przeważnie ciąg pytań i odpowiedzi. Przeciwnością kontrapunktu jest świat lustrzany, który służy wprowadzeniu odmiennego głosu, czego konsekwencją są kontrastowanie, parodiowanie. Interakcje pomiędzy poszczególnymi fragmentami tekstu, wynikające z poszerzonych kompetencji odbiorcy, służą gradacji wyrażanych emocji i uczuć. W montażu dochodzi do równoległego współistnienia kilku różnych fragmentów tekstu przy zachowaniu jednocześnie oddzielnej tożsamości w postaci nakładających się na siebie części<sup>13</sup>.

Oprócz uznawanej za pierwszą powieść hipertekstową (*Blok* Sławomir Shuty)<sup>14</sup>, można wymienić również: *Tramwaje w przestrzeniach zespolonych* Dr Muto (autor)<sup>15</sup>, *Gmachy Trwonienia Czasu* Xnauty (autor)<sup>16</sup>

<sup>8</sup> Za formę protohipertekstualną uznaje się *Ćwiczenia Stylistyczne* Raymonda Queneau (zob. [www.techsty.art.pl](http://www.techsty.art.pl)).

<sup>9</sup> Ablewicz: [www.kiosk.onet.pl/1108718](http://www.kiosk.onet.pl/1108718)

<sup>10</sup> Chodowiec T. *Wybrane sposoby wyrażania uczuć i emocji w powieści hipertekstowej Blok Sławka Shuty [w:] Wokół językowej funkcji emocjonalnej. Fakty dawne i współczesne*, praca zbiorowa, red. Wojtczuk K., Machnicka V. Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2006, s. 33-35.

<sup>11</sup> Dyskurs narracyjny zastąpiony jest w hipertekście dyskursem ergodycznym (*ergos* – praca i *hodos* – ścieżka, droga), który pozwala na powstawanie różnych sekwencji semiotycznych w każdorazowej sesji lekturowej (zob. [www.techsty.art.pl/hipertekst/teoria/ergodyzm](http://www.techsty.art.pl/hipertekst/teoria/ergodyzm)).

<sup>12</sup> Chodowiec T. *Wybrane sposoby wyrażania uczuć i emocji w powieści hipertekstowej Blok Sławka Shuty*, tamże, 41-43.

<sup>13</sup> Zob. [www.techsty.art.pl/hipertekst/poetyka/retoryka](http://www.techsty.art.pl/hipertekst/poetyka/retoryka)

<sup>14</sup> [www.blok.art.pl](http://www.blok.art.pl) (zob. Ablewicz: [www.kiosk.onet.pl/1108718](http://www.kiosk.onet.pl/1108718)).

<sup>15</sup> [http://www.sto\\_sloni.republika.pl/drMuto/](http://www.sto_sloni.republika.pl/drMuto/)

<sup>16</sup> <http://gmachy.blog.pl/>

oraz *Koniec świata według Emeryka* Radosława Nowakowskiego<sup>17</sup>.

Hipertekstualność *Tramwajów...* sprowadza się głównie do płaszczyzny wielowarstwowej koncepcji linków. Poszczególne fragmenty tekstu (rozdziały) zamknięte są w powtarzające się ramy. Przyporządkowana numeracja umożliwia tradycyjny linearny dostęp, jak również zawiera wariant umożliwiający wpisanie numeru ostatnio czytanego rozdziału (jedna z opcji interfejsu „zaczynj od dowolnego rozdziału”). Schemat graficzny – dzięki użyciu przycisków „do poprzedniego rozdziału” i „następny rozdział” – odzwierciedla zintegrowanie fragmentów tekstu w strukturze listy stron w przeglądarce. Konwencja schematu graficznego narzuca czytelnikowi-użytkownikowi kolejność wędrówki. Równoległe istnieje jeszcze jeden potencjalny sposób poruszania się po tekście powieści poprzez umieszczenie w nim linków, które odsyłają czytelnika do przygotowanych – w formie zakładki – fragmentów innych rozdziałów<sup>18</sup>.

Ten sposób segmentacji pozwala na zastosowanie wymienionych wyżej figur retorycznych typowych dla hipertekstu elektronicznego.

Hiperpowieść *Gmachy Trwonienia Czasu*<sup>19</sup> bazuje na blogu jako formie będącej dialogiem z autorem-użytkownikiem. W swej strukturze to ciąg chronologicznie przyporządkowanych (podobnie jak notki na każdym blogu) luźno powiązanych lub też niepowiązanych ze sobą tekstów o strukturze niejednolitej (czasami są to krótkie historie, a czasami ciąg refleksji) w większości o sennej specyfice. Widoczna jest w tej strukturze niezwykle misterna sieć odsyłaczy (hiperłączy) pozwalająca na dość dowolną nawigację i odczytywanie znaczeń.

Możliwość komentowania notatek (potencjalna natychmiastowa reakcja), ewentualność odwiedzenia stron zawierających archiwum, sieć odsyłaczy do

<sup>17</sup> <http://www.emeryk.wici.info>. Powieść hipertekstowa *Koniec świata według Emeryka* ukazała się na CD nakładem wydawnictwa Korporacja Ha!art w październiku 2005 roku. To również przykład wtórnego obiegu prozy opartej na hipertekście elektronicznym (pierwotna wersja), tym razem w postaci książki mówionej (*Książka mówiona* – nagranie dźwiękowe zawierające odczytany przez lektora tekst publikacji książkowej; zwykle zapisane na kasecie magnetofonowej lub płycie kompaktowej (w formacie audio lub np. MP3). Często spotykane jest też angielskie określenie audiobook – <http://pl.wikipedia.org/wiki/Audiobook>

<sup>18</sup> Jarosz B. *Liternet – sztuka, moda czy konieczność? Polskie powieści hipertekstowe w sieci* (<http://ww.ap.krakow.pl/ptn/ref2006/Jrosz.pdf>).

<sup>19</sup> <http://gmachy.blog.pl/>

odwiedzanych stron zamykają całość w pomysłowo skonstruowaną ramę hipertekstową.

*Gmachy Trwonienia Czasu* Xnauty autor, *Tramwaje w przestrzeniach zespolonych* Dr Muto (autor) to przykłady prozy, która nie wykracza poza ramy sieci. Istotnym elementem różnicującym *Gmachy...* od *Tramwajów...* jest hermetyczność *Gmachów...* poprzez narzuconą przez blog formę (na korzyść tej formy przemawia możliwość reakcji czytelnika w postaci komentarza podczas każdorazowej sesji czytelnicznej). Brak ograniczeń formalnych w *Tramwajach...* wzbogaca sposób nawigacji.

Radosław Nowakowski to autor powieści hipertekstowej *Koniec świata według Emeryka* oraz wielu samodzielnie wykonanych dzieł liberackich, m.in. *Ogon Słonia*, *Hasa Rapasa*, a także cyklu: *Nieopisanie świata* i *Tajna Kronika Sabiny* i książki o liberaturze *Traktat Kartkograficzny*.

W hiperpowieści Nowakowskiego fragmenty tekstu istnieją poza bazą zdarzeniową hipertekstu – odpowiadają postaciom (oprócz narratora, kronikarza czy Emeryka znajdziemy tu zwierzęta, rośliny, przedmioty, a nawet abstrakcyjne pojęcia słowne). Postacie te generują trwanie, działanie – opisują jakieś zdarzenia, myślą, mówią. Grafika owych fragmentów tekstu przybliży nam owe postacie wirtualnie, lecz ich obraz przedstawiono nietypowo. Nie odnajdziemy tutaj tradycyjnych rysunków ani fotografii umiejscowionych w tekście. Kształt danej postaci, a czasami tylko jej ruch, tworzy przede wszystkim szatę graficzną (np. ruch latającej muchy, spienione fale rzeki)<sup>20</sup>.

Sposób ułożenia i barwa tekstu (usychająca winorośl, pinia, cytryna, rozłupana jabłoń) służy ilustracji obrazów-symboli. Taki sposób operowania substancją słowną wskazuje na zaawansowaną grafizację pisma. Linkowanie w obrębie tekstu pozwala użytkownikowi-odbiorcy na względną swobodę nawigacji.

*Nowakowski (...) topograficznie rozkładając tkankę tekstową w wirtualnej przestrzeni – w każdym fragmencie umieścił postać. W ten sposób odzwierciedlił więc odrębne byty.*

<sup>20</sup> Jarosz B. *Liternet – sztuka, moda czy konieczność? Polskie powieści hipertekstowe w sieci* (<http://ww.ap.krakow.pl/ptn/ref2006/Jrosz.pdf>).

*Semantyczna rola hipertączy polega na splataniu monologujących postaci w układ wzajemnych powiązań i współzależności w czasie. Podczas drogi poprzez hipertącza czytelnikowi towarzyszy paradoksalne wrażenie statycznego trwania w czasie, zawieszenia w drgającym od upału powietrzu<sup>21</sup>.*

Twórczość Nowakowskiego to również próba ilustracji wcielenia w czyn idei liberackiej, uznającej książkę za środek przekazu nie tylko treści literackich, ale również za nośnik obrazowych ilustracji i konkretnej plastycznej formy (materialność książki). Przykładem tego rodzaju twórczości, a właściwie jego namiastką (gdyż u podłoża leży niemożność obcowania w cyberprzestrzeni z książką w formacie fizycznym) jest autorska strona internetowa Radosława Nowakowskiego [www.liberatorium.com](http://www.liberatorium.com).

Internet to także miejsce narodzin literatury, czego przykładem może być blog Agnieszki Kłos<sup>22</sup>. Ten ciekawy debiut stanowi przykład przenikania tekstów przekazów elektronicznych do form drukowanych (w tym przypadku jest to obieg wtórny wobec form komunikacyjnych istniejących tylko w Internecie)<sup>23</sup>. Autorka w opowiadaniach wciela się w swe postaci (zwierzęta), naśladuje je, postrzega ich motywacje, wykorzystując możliwości cyberprzestrzeni do kreowania cybertożsamości. Przykładem może być opowiadanie *Król lew*. Autor-narrator wciela się w postać lwa, jednocześnie nadając mu cechy człowieka, pozwalając tak skonstruowanej postaci czuć, myśleć, podlegać emocjom etc. – to typowy zabieg antropomorfizacji.

Kreowanie tożsamości odbywa się tu na płaszczyźnie wytworu wypowiedzi i kwestii, które przędą koronkową sieć kontekstów i odniesień. Cały ich szereg, kryjący się pod maską sennych opisów doznań fizjologicznych, seksualnych i duchowych, rozmów etc., to wędrówka w przestrzeni skonstruowanej z wielorakich

impresji. Ulotność tego rodzaju jest bezsprzeczna, niemniej jednorazowość i okazjonalność stają się tutaj tylko pretekstem do stworzenia subiektywnej, lecz ciekawej wizji współczesnego świata.

Stylizacja ma instrumentalny charakter. To swego rodzaju środek wspomagający, który ma wywołać reakcje odbiorcy-użytkownika, zawierający specyficzne konotacje znaczeniowe.

Stosowane konwencje literackie, wyróżniki w postaci form gramatycznych, ściśle osadzone w określonym czasie i środowisku aktów komunikacyjnych, pozwalają unaocznic nowe możliwości przestrzeni wirtualnej. Blog Agnieszki Kłos w minimalnym stopniu wykorzystuje hipertekst jako technikę segmentacji i kompozycji przekazów słownych.

Blogi nazywa się pierwszym specyficznym internetowym gatunkiem literackim. Ta dość odważna hipoteza budzi słuszne kontrowersje, gdyż pośród gąszczy blogów tylko niektóre mogą doczekać się tego rodzaju nobilitacji. Zaprezentowane fragmenty opowiadań Agnieszki Kłos (we wtórnym obiegu) to ciekawy przykład debiutu literackiego.

Blogi wydane wtórnie w postaci drukowanej noszą nazwę **blooków** (połączenie terminów blog i book). Nowa przestrzeń medialna wykorzystywana jest coraz częściej także jako narzędzie promocji, czego pośrednią ilustracją może być wspomniany debiutancki tom opowiadań Agnieszki Kłos<sup>24</sup>. Zjawisko to zaistniało również w Polsce. Spośród kilku blooków wymienić można: *Świat według blondynki* (podstawą był blog [www.aalli.blog.pl](http://www.aalli.blog.pl)), *Przygody Pana Bazylek*<sup>25</sup>, *Bazylek daje sobie radę*<sup>26</sup>, *Na kłopoty Bazylek*<sup>27</sup> (podstawą całego cyklu jest blog [www.badmofuker.blog.pl](http://www.badmofuker.blog.pl)).

Do blooków zaliczyć można również skandalizującą *Cichodajkę.pl* Weroniki R. oraz powieść *Amok* Krystiana B. (książka ukazała się w 2003 roku nakładem wydawnictwa Croma).

<sup>21</sup> Jarosz B. *Liternet – sztuka, moda czy konieczność? Polskie powieści hipertekstowe w sieci* (<http://www.ap.krakow.pl/ptn/ref2006/Jrosz.pdf>).

<sup>22</sup> <http://agniusza.blog.pl/> Agnieszka Kłos – znana jako agnieszka, stypendystka ministra kultury, laureatka konkursów literackich, m.in. Uniwersytetu Gdańskiego (wyróżnienie exaequo z Dorotą Masłowską), redaktorka pisma *Rita Baum* i magazynu internetowego [www.ritabaum.serpent.pl](http://www.ritabaum.serpent.pl). Jest autorką bloga literackiego – [www.agniusza.blog.pl](http://www.agniusza.blog.pl) – i dziennikarskiego – [www.ifigenia.blog.pl](http://www.ifigenia.blog.pl) (<http://www.wywrota.pl/ludzie/agniusza>).

<sup>23</sup> Debiutancki zbiór opowiadań Agnieszki Kłos pt. *Całkowity koszt wszystkiego* ukazał się w grudniu 2007 roku (w sprzedaży od połowy lutego 2008 r.) nakładem wydawnictwa *Rita Baum* (zob. [http://www.wywrota.pl/artykuly/15221\\_calkowity\\_koszt\\_wszystkiego\\_redakc.html](http://www.wywrota.pl/artykuly/15221_calkowity_koszt_wszystkiego_redakc.html)).

<sup>24</sup> Próbę prezentacji nowego na gruncie polskim zjawiska, jakim są blooki, czyli blogi wydane jako książki, stanowi praca S. Miszczak i A. Miszczaka *Blooki: z sieci na papier*, EBIB 2007, nr 8(89), [www.ebib.info/2007/89/a.php?miszczak\\_miszczak](http://www.ebib.info/2007/89/a.php?miszczak_miszczak)

<sup>25</sup> *Przygody Pana Bazylek*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2003.

<sup>26</sup> *Bazylek daje sobie radę*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2004.

<sup>27</sup> *Na kłopoty Bazylek*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2006.

Podstawą *Amoku* był blog zawierający opis brutalnego morderstwa. *Amok* zawiera, wedle specjalistów z IES w Krakowie, opis autentycznego zabójstwa<sup>28</sup>.

W obrębie kategorii bloków sytuuje się również powieść kryminalna *Aleja samobójców* autorstwa Marka Krajewskiego i Mariusza Czubaja<sup>29</sup>. Akcję powieści inicjuje odnalezienie w luksusowym domu seniora „Eden” zwłok oskałpowanego pensjonariusza na wózku inwalidzkim. Rozwiązaniem kryminalnej zagadki zajmuje się nadkomisarz Jarosław Patera. Książka to efekt prowadzenia na stronach internetowych tygodnika „Polityka” blogu kryminalnego. Z zaplanowanych trzech opowiadań w odcinkach powstała powieść (*Pierwsze miało być ponurym roman noir w realiach współczesnych, drugie – kryminałem-retro, a trzecie – à la dawny teatr sensacji*: www.marekkrajewski.pl/blog).

Cechą wspólną wymienionych wyżej bloków jest wzajemne przenikanie się przeciwstawnych przestrzeni: ograniczonej techniką druku i nieograniczonej potencjałem przekazu elektronicznego.

To także kontrargument wobec zasadności tezy ujmującej blog jako internetowy gatunek literacki. Z pewnością nowa przestrzeń medialna to miejsce do formalnych eksperymentów na płaszczyźnie literatury zarówno wysokiej, jak i popularnej. Jednakże rola książki traktowanej jako specyficzny wytwór aktywności humanistycznej człowieka nadal ma charakter dominujący – niezależnie od możliwości technologicznych sieci książka nie traci swej rangi kulturowej.

Poza zasięgiem zjawiska bloków sytuują się opublikowane w formie drukowanej zapiski z internetowego dziennika Krystyny Jandy prowadzonego na stronie aktorki www.krystynajanda.com.pl/. Na stronie aktorki *dziennik* to tylko jeden z elementów dialogowych złożonej struktury strony WWW. Wbrew powszechnym opiniom nie jest to blog. Wwww.małpa.pl i kontynuacja www.małpa2.pl to wtórna wersja internetowych dzienników aktorki, *to ciąg chronologicznie poszeregowanych tekstów, szczerych w swej prostocie i opisie codziennego życia aktorki i jej refleksji*<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> www.książki.wp.pl/wiadomosci/wiadomosc.html=31229

<sup>29</sup> Powieść ukazała się nakładem wydawnictwa W.A.B. w serii *Mroczna seria* 10 stycznia 2008 roku.

<sup>30</sup> Książki ukazały się nakładem wydawnictwa W.A.B. w 2004 i 2005 roku; Chodowiec T. *Cyber Janda: Gwiazda i jej publiczność – strona WWW jako przykład współczesnego modelu komunikowania językowego* [w:] *Nowe zjawiska w języku, teście o komunikacji*, red. Naruszewicz-Duchlińska A., Rutkowski

## Biblioteki wirtualne – cyfrowe zasoby

Cyberprzestrzeń to także miejsce archiwizacji i ucyfrowienia zasobów literackich oraz bibliotecznych. Obok stosowanego często terminu *biblioteka wirtualna* można spotkać termin *biblioteka cyfrowa* (popularna w USA *digital library*) lub *biblioteka elektroniczna* (europejska *electronic library*). Biblioteka wirtualna to elektroniczne zasoby – opracowane i udostępnione (płatnie oraz bezpłatnie). Punktem wyjścia jest gromadzenie dokumentów cyfrowych (elektroniczne teksty, bazy danych, multimedia) i/lub ucyfrowienie dokumentów tradycyjnych. Elementem różnicującym tego rodzaju zasoby od przypadkowego zbioru dokumentów dostępnych w sieci jest świadomość ich twórców oraz celowość rozumiana jako nieprzypadkowe zestawienie zasobów w całość (ze ścisłym zastosowaniem zasad katalogowania).

Traktowanie pojęcia terminu *biblioteki wirtualnej* jako pewnego rodzaju opozycji wobec jej instytucjonalnego odpowiednika nie znajduje obecnie zbyt wielu zwolenników.

Tendencją dominującą w koncepcji *biblioteki wirtualnej* jest odejście od rozumienia jej jako biblioteki osadzonej w abstrakcyjnej rzeczywistości przestrzeni wirtualnej. Obecnie zbliża się ona ku umiarkowanej koncepcji definiującej *bibliotekę wirtualną* jako wzbogacenie i udoskonalenie aktywności w zmieniającym się środowisku informacyjnym<sup>31</sup>.

Przestrzenią działalności biblioteki wirtualnej pozostaje sieć, zarówno globalna (Internet), jak i lokalna (intranety), poprzez którą można zaoferować dostęp do: katalogu biblioteki, katalogów innych bibliotek, katalogów centralnych i rozproszonych, zbiorów i usług biblioteczno-informacyjnych, zasobów rozproszonych, nowoczesnych form komunikacji (m.in. kanał RSS<sup>32</sup>), a także do pomocy (przewodnik po zbiorach i usługach). Centrum biblioteki wirtualnej stanowi portal biblioteki – to przeniesienie działalności bibliotecznej do sieci<sup>33</sup>.

M. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2066, s. 324-327.

<sup>31</sup> <http://eprints.rclis.org/archive/00008695/01/kolodzinska.pdf>

<sup>32</sup> ang. *Real Simple Syndication* lub *Rich Site Summary* lub *Rich Site Syndication* – to sposób przesyłania nagłówków artykułów czy wiadomości z danej witryny, opierający się na języku XML. Lista nagłówków wydzielonych artykułów przesyłanych przez RSS nazywa się kanałem (zob. <http://www.i-slovník.pl/1,1914,rss.html>).

<sup>33</sup> <http://eprints.rclis.org/archive/00008695/01/kolodzinska.pdf>

Portal <http://www.ebib.info/>, oferujący zasoby cyfrowe, gromadzone pod auspicjami Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zawiera informacje fachowe i publikacje o charakterze poznawczym. Pod terminem *biblioteki wirtualne* Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy<sup>34</sup> zamieszcza 28 projektów firmowanych m.in. przez wyższe uczelnie. Oto przykłady kilku bibliotek wirtualnych:

- <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra> – biblioteka wirtualna Uniwersytetu Wrocławskiego (w ofercie znajdują się już zdigitalizowane zabytki piśmiennictwa);
- <http://vls.icm.edu.pl/> – system sieciowego udostępniania (płatnego i bezpłatnego) naukowych baz danych poprzez ICM UW (Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego);
- <http://www.wsp.krakow.pl/dlibra/dlibra> – wybrane polskie publikacje dotyczące pedagogiki, publikacje naukowe, metodyczne i edukacyjne z innych dziedzin;
- <http://www.buw.uw.edu.pl/zasoby/ckcp.htm> – cyfrowa kolekcja czasopism polskich, której podstawą są zdigitalizowane zbiory mikrofilmów czasopism polskich, tworzonych w BN od ponad czterdziestu lat (inicjatywa Biblioteki Uniwersyteckiej realizowana wspólnie z Biblioteka Narodową);
- <http://www.bg.pw.edu.pl/eprinty.html> – zasób opracowany przez Bibliotekę Główną Politechniki Warszawskiej;
- <http://www.sbc.org.pl/dlibra-zasoby> – zawierają publikacje sygnowane przez Uniwersytet Śląski (zabytki piśmiennictwa oraz unikalne zbiory z kolekcji regionalnych bibliotek śląskich).

Nagromadzenie olbrzymich zasobów informacji oraz dynamiczny rozwój środków komunikowania charakteryzują przemiany cywilizacyjne na przestrzeni kilku dekad. Bazą powstającego społeczeństwa informacyjnego są cyfrowe multimedia w sieci. Umożliwienie wszystkim zainteresowanym dotarcia do informacji na zasadach demokratycznych stało się teraz priorytetem w tworzonych strukturach wspólnotowych UE.

Dostęp do informacji jest obecnie o wiele ważniejszy niż ich gromadzenie. Poprzez sieci teleinformatyczne

użytkownik może korzystać z informacji z wyeliminowaniem pośrednictwa innych instytucji<sup>35</sup>. Połączenia sieciowe sprawiły, iż czas i przestrzeń nie stanowią bariery w dostępie do informacji. Ważna jest także sprawa aktualności danych. Utrata aktualności dokumentów drukowanych w momencie opublikowania jest oczywista, wynika to z istoty procesu wydawniczego. Dostępność dokumentów elektronicznych w trybie czasu rzeczywistego to kluczowa ich zaleta (dane aktualizowane są na bieżąco).

Rozwój bibliotek wirtualnych oznacza współuczestnictwo w utrwalaniu i przechowywaniu dorobku kulturowego ludzkości. Udostępnianie części cennych dzieł przez biblioteki wirtualne odbywa się na innych zasadach niż w tradycyjnych bibliotekach. Wpływ tego rodzaju zasobów cyfrowych na rozwój i efektywność wielu dziedzin nauki wymagałyby ukazania szerszego kontekstu prowadzonych badań naukowych, niemniej powszechna dostępność do dokumentów elektronicznych (jakością przewyższającą znacznie oryginały) stanowi ograniczenie bariery czasu i przestrzeni do minimum. Zalety ucyfrowienia archiwizacji danych, takie jak: obniżenie kosztów publikacji naukowych w wersji elektronicznej, możliwość udostępniania i aktualizowania na bieżąco wyników badań naukowych nie powinny jednakże przesłaniać konieczności dostosowania aktów prawnych regulujących prawa autorskie, zasady funkcjonowania i korzystania z bibliotek wirtualnych oraz zapewnienia odpowiednich opłat na rzecz autorów i administratorów udostępnianych dokumentów. Rozwój technologii i społeczeństw informacyjnych dobrze rokuje bibliotekom wirtualnym.

---

**Autor jest pracownikiem  
Akademii Podlaskiej w Siedlcach**

<sup>34</sup> <http://ebib.oss.wroc.pl/linki/wirtua.php?projekty>

<sup>35</sup> Michalkiewicz: [http://www.wbp.olsztyn.pl/bwm/3-4\\_02-ie/rozwoj.htm](http://www.wbp.olsztyn.pl/bwm/3-4_02-ie/rozwoj.htm)